

PRACA NAD SOBĄ I SOLIDARNOŚĆ – RAMOWANIE QUEEROWEGO AKTYWIZMU W POLSCE

Justyna Struzik

Instytut Socjologii
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Ruchy społeczne stanowią szczególnie obszar socjologicznego badania, ich dynamika, wyznawane wartości i wizja zmiany porządku społecznego wnoszą bowiem bardzo wiele do ogólniejszego obrazu życia społecznego. Mówią o sednie tego, co społeczne, wskazując, w jaki sposób jednostki jednoczą się, solidaryzują i działają razem w imię współdzielonych wartości. Podjęcie przeze mnie problematyki ruchów queerowych było zakotwiczone we własnym doświadczeniu zaangażowania w lokalne inicjatywy na rzecz praw kobiet i osób LGBT. To ono stało się w dużej mierze przyczyną i inspiracją dla potraktowania ruchów queerowych jako przedmiotu badań społecznych. Od samego początku prezentowanego projektu badawczego istotne było dla mnie, aby prowadzone przeze mnie badania były w jakimś sensie „użyteczne” dla samych ruchów. Chodziło o zbudowanie takiej teorii i takie prowadzenie analizy, żeby mogło się to w konsekwencji przyczynić do debaty, zmiany czy ogólnej refleksji wśród aktywistów i aktywistek.

Działania organizacji pozarządowych i grup nieformalnych na rzecz praw osób LGBT w Polsce opisywane są czasem przez pryzmat

braku jednoznacznych sukcesów¹. Ze względu na niedostatek masowego charakteru mobilizacji, a także relatywnie wolne zmiany w zakresie uznania praw osób LGBT rzadko spogląda się na te inicjatywy z perspektywy ukazującej ich różnorodność i bogactwo działań. Niniejszy tekst, stawiający sobie za cel prezentację różnorodnych ram queerowego aktywizmu, proponuje przyznanie się tym ruchom właśnie przez pryzmat ich wewnętrznego zróżnicowania. Do podstawowych terminów, którymi będę się posługiwać w artykule, a które wymagają na wstępie wyjaśnienia, zaliczam pojęcia „ruchy queerowe” oraz „ramy aktywizmu”. Ten pierwszy celowo został użyty w liczbie mnogiej – ruchy queerowe oznaczają mnogość różnorodnych działań, która wiąże się zarówno z różnymi aktorami społecznymi – profesjonalnymi organizacjami pozarządowymi czy grupami nieformalnymi, kolektywami, ad hoc zawiązywanych koalicjami, jak i z wielością strategii przez nie podejmowanych. Włączam tu także różne lokalizacje społeczno-geograficzne,

¹ Por. J. Kochanowski, *Socjologia seksualności: Marginesy*, Warszawa 2013.

uwzględniając działania w kilku miastach. Termin „ramy” z kolei osadzony jest w teoriach ruchów społecznych i pokazuje, w jaki sposób rozmaite idee konstruowane są przez aktywistów i aktywistki jako pewnego rodzaju spójne narracje, schematy interpretacyjne, tworzone po to, aby zmobilizować sojuszników i sprzymierzeńców do podjęcia działań. Dokładne znaczenie ram szerzej omówię w dalszej części tekstu.

Celem prezentowanego artykułu będzie przyjrzenie się negocjacjom, jakie pojawiają się wśród aktywistów i aktywistek w wyróżnionych ramach działania. Mimo że omawiane schematy wydają się w wielu obszarach spójne, na poziomie praktyk aktywistycznych, w codziennym działaniu, podejmowane są częste dyskusje na temat szczegółowych znaczeń konkretnych ram, ich użycie w aktywizmie, wzajemnego przenikania się i konieczności transformacji. Oprócz ogólnego omówienia wszystkich ram ujawnionych w badaniu szczególnie skupię się na dwóch z nich – ramie pracy nad sobą oraz solidarności.

Metodologia badań

Prezentowane poniżej wyniki badań są efektem jakościowego studium nad społecznym zaangażowaniem w działania na rzecz praw osób LGBT, jakie prowadziłam wśród organizacji i grup nieformalnych w latach 2012–2015. Celem badania było między innymi skonstruowanie socjologicznego obrazu ruchów queerowych w Polsce na podstawie praktyk, refleksje, a także „aktywnych doświadczeń” działaczy i działaczek. Fazę wywiadu pogłębionego oraz wywiadu grupowego poprzedziła obserwacja uczestnicząca, która miała charakter eksploracyjny i pomogła mi wykrystalizować szczegółowe pytania badawcze. Obserwację tę prowadziłam podczas lokalnych festiwali, marszów i protestów, otwartych dyskusji na temat ruchów w okresach utajenia i wzmożonej aktywności ruchów. Dobór respondentek i respondentów do wywiadów miał charakter celowy i uwzględniał następujące cechy: płeć i identyfikacja płciowa; lokalizacja aktywności; formalizacja aktywizmu; zakres problemowy działań. Zdecydowana większość moich rozmówców identyfikowała się jako osoby cisplciowe, z czego kobiety stanowiły (n = 16), mężczyźni zaś (n

= 10), pozostałe osoby identyfikowały się jako queer (n = 2) i niebinarne (n = 2).

Średnia wieku wyniosła 30 lat. Wszystkie osoby miały wykształcenie wyższe lub były w trakcie studiów. Zebrane wypowiedzi dotyczyły działań podejmowanych w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Białymstoku, Wrocławiu, Toruniu, Poznaniu. Charakter zaangażowania był zróżnicowany: wśród respondentów pojawiły się osoby pełniące funkcje prezesów lub będące w zarządzie organizacji, działacze i działaczki danej organizacji oraz wolontariusze. Część osób współtworzyła grupy nieformalne bez oficjalnie przypisanych ról. Dodatkowo jako materiał badawczy traktowałam różnego rodzaju „produkty” ruchów, a więc manifesty, odezwy, petycje, kierowane do szerokiego odbiorcy. Eksplorację zebranego materiału prowadziłam zgodnie z założeniami analizy ramowej.

Rama działań kolektywnych oznacza najczęściej społeczny konstrukt i zarazem schemat interpretacyjny, który mówi uczestnikom interakcji społecznych o tym, co się dzieje w danej sytuacji². Zgodnie z założeniami tej analizy aktywności ruchów społecznych „tworzą ramy lub przypisują znaczenia i interpretują istotne wydarzenia i konteksty w taki sposób, by zmobilizować potencjalnych zwolenników, zebrać wsparcie widzów i zdemobilizować przeciwników”³. Rezultatami tych aktywności są ramy działań zbiorowych, które decydują, co jest istotne dla ruchu, a co znajduje się poza obszarem jego zainteresowań. Ramy stanowią więc o tym, jaka historia zostanie przez ruch opowiedziana, a które wątki będą pominięte. Analiza ramowa jest swoistym szkłem powiększającym, wychwytyjącym sposoby użycia poszczególnych idei jako motywatorów do działania⁴. Ramy pełnią

² J.A. Noakes, H. Johnston, *Frames of Protest: A Road Map to a Perspective*, [w:] H. Johnston, J.A. Noakes (red.), *Frames of Protest: Social Movements and the Framing Perspective*, Lanham 2005, s. 1–29.

³ D. Snow, R. Benford, *Ideology, Frame Resonance, and Participant Mobilization*, [w:] B. Klandermans, H. Kriesi, S.G. Tarrow (red.), *From Structure to Action: Comparing Social Movement Research across Cultures*, Greenwich, Conn. 1988, s. 198.

⁴ L. Lindekilde, *Discourse and Frame Analysis: In-Depth Analysis of Qualitative Data in Social Movement Research*, [w:] D. Della Porta (red.), *Methodological practices in social movement research*, Oxford 2014, s. 200.

także funkcję performatywną: mogą na przykład kształtować znaczenie pojedynczych biografii czy też obiektów i wydarzeń dla całego ruchu. Ramy stanowią więc pewnego rodzaju podstawę do zrozumienia ruchu: są odpowiedzialne za wybór fundamentalnych znaczeń i wartości, ich artykulację i ukazanie relacji pomiędzy jednostką a celami działań zbiorowych. Stanowią one także „wezwanie do działania” (ang. *call for arms*) – zamieniają wiedzę na temat danej sytuacji, uznają na niesprawiedliwą i krzywdzącą, w potrzebę aktywnego zaangażowania i wspierania aktywności na rzecz zmiany społecznej⁵. Ramy, mimo że przejawiają elementy stałe i są zakotwiczone w danym społeczeństwie, są również zmienne i podatne na reinterpretację. Za ramami stoją procesy ich uzgadniania, negocjacji, tworzenia i wyboru wartości, celów, taktyk i narzędzi.

Negocjowanie ram

Podążając za narracjami aktywistów i aktywistek, w zebranych materiale nie tylko poszukiwałam głównych schematów integrujących działania kolektywne, ale również przyglądałam się dyskusjom prowadzonym wokół nich. Z relacji rozmówców i rozmówczyń wyodrębniłam cztery główne ramy, które zawierają różne aktywności i działania, oraz dwie ramy, które zgodnie z analizowanym materiałem zaczęły się wyodrębniać w ciągu ostatnich lat. Cztery ramy podstawowe budowane są wokół idei widoczności, równości, różnorodności oraz pracy nad sobą. Dwie dodatkowe, będące poniekąd *in statu nascendi*, skupiają się na konstruowaniu solidarności i rodzinności jako przewodnich narracji dla ruchów.

Za pierwszą i jedyną określaną jako „sukces” uznano ramę widoczności, nazwaną przeze mnie hasłowo „Zobaczcie nas”. Celem tej ramy było przede wszystkim uwidocznienie problematyki praw osób LGBT w dyskursie publicznym. Działania realizowane pod hasłem widoczności przywołują idee dumy, coming outu jako ważnego narzędzia społecznego oraz przeciwstawiają się społecznemu milczeniu na temat nienormatywnej seksualności. Idea widoczności zapoczątkowała

pojawienie się działań pod hasłem równości i różnorodności. Te dwie ramy rozwijają się paralelnie wobec siebie. O ile pierwsza zwraca uwagę na konieczność organizowania się w celu osiągnięcia równości (w tym przede wszystkim w prawach), o tyle druga kładzie nacisk na promowanie różnorodności wewnątrz społeczeństwa i afirmację rozmaitych tożsamości, obecną przede wszystkim w działaniach grup nieformalnych i festiwalach kulturalnych kierowanych do społeczności LGBT. Równość staje się najczęściej przywoływaną ideą przewijającą się w działaniach queerowych – pojawia się w formie apelu zarówno w przypadku warszawskiej parady („Równe prawa – wspólna sprawa”), jak i marszów w Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu czy Łodzi. Odnaleźć ją można także w hasłach skandowanych podczas manifestacji, na przykład: „Równe prawa to podstawa”, „Tolerancja to za mało – chcemy równości”, „Równość dla wszystkich”.

Rama równości, skupiona często na działaniach w kierunku wprowadzenia związków partnerskich, a następnie małżeństw jedнопłciowych, ulega transformacji w ciągu ostatnich lat i daje początek ramie rodzinności. Rodzinność wskazuje na znaczenie relacji tworzonych przez osoby LGBT, ukazuje wartość intymności i redefiniuje to, co się kryje pod pojęciem rodziny. Z kolei różnorodność daje początek ramie pracy nad sobą. Praca nad sobą oznacza przede wszystkim zmianę wewnątrz, wśród samych aktywistów i aktywistek, i przekłada się na poszukiwanie narzędzi i rozwiązań pomagających znieść uprzedzenie i dyskryminację wewnątrz społeczności LGBT.

Nową, wyłaniającą się dopiero ramą, obok rodzinności, jest solidarność (rozumiana szerzej niż tylko odwołanie do rodzimego ruchu robotniczego lat 80. XX w.), wskazująca na chęć budowania działań kolektywnych z uwzględnieniem potrzeb różnych grup i społeczności, narażonych na wykluczenie i nierówności społeczne. Co ciekawe, te dwie nowe ramy – rodzinność i solidarność – ujawniają konieczność wychodzenia poza prawa rozumiane przez pryzmat jednostkowy i postulują skupienie się na relacjach i wspólnotach jako podstawach działania społecznego. Warto także zaznaczyć,

⁵ D.A. Snow, *Framing Processes, Ideology, and Discursive Fields*, [w:] D.A. Snow, S.A. Soule, H. Kriesi (red.), *The Blackwell Companion to Social Movements*, Malden 2004, s. 380–412.

że wszystkie wspomniane ramy funkcjonują często obok siebie, wzajemnie się wspierając i przenikając.

Przedstawione powyżej ramy prezentują spójny, choć zróżnicowany obraz działań na rzecz praw osób LGBT. W ich obrębie na etapie codziennych, często rutynowych aktywności podejmowanych przez aktywistów i aktywistki tychże ruchów dochodzi nie tylko do uzgadniania znaczeń związanych na przykład z ideą równości

o tym, kto i w jaki sposób powinien być widoczny w działaniach kolektywnych, ale także kontestowana i odrzucana. Chodzi tu na przykład o samo rozumienie budowania reprezentacji społeczności LGBT jako problematyczne, zawsze zawężające i wykluczające zjawisko. Podobnie dyskusje dotyczące równości ujawniały, że według niektórych badanych równość nie może zostać ograniczona do równych praw i powinna wychodzić poza takie rozumienie, wzmacniając przy tym jednostki

I'M QUEER

czy różnorodności, ale także do kontestowania i negocjowania granic tych głównych schematów scalających działania i mobilizujących innych do zaangażowania. W tej części artykułu omówię wybrane dyskusje związane z dwiema ramami: pracy nad sobą oraz solidarności. O ile ta pierwsza, jak już wspomniałam, jest ugruntowana w badanych aktywnościach, o tyle druga dopiero się wyłania – jest niejako w procesie tworzenia. Wybór tych dwóch schematów w niniejszym omówieniu nie oznacza, że w obrębie innych ram nie mamy do czynienia z podobnymi procesami negocjacji. I tak, analizując ramę widoczności, dostrzegłam, że sama idea „bycia widocznym” jest nie tylko negocjowana poprzez dyskusję

w pełnej realizacji równości poza jej legalistyczną definicją.

Jeśli chodzi o ramę pracy nad sobą, w zbranym materiale na plan pierwszy wysuwają się dwa główne sposoby konstruowania tej ramy. Pierwszy z nich odnosi się do indywidualnego rozwoju jednostek – działacza bądź działaczki, którzy dużą wagę przywiązują do zmiany własnych postaw i stereotypów, traktując ją jako część pracy aktywistycznej. Nie przebiega ona oczywiście w izolacji od zbiorowych działań, ale jej wymiar indywidualny dla respondentów i respondentek pozostaje szczególnie ważny. Istotne jest rozwijanie indywidualnej tożsamości i samoświadomości, dlatego rama pracy nad sobą będzie powiązana

ze schematem działań na rzecz różnorodności. Zadaniem ruchów w tym względzie jest uwrażliwienie osób zaangażowanych na różne przesłanki wykluczenia i nierówności, które ujawniają się w toku codziennych interakcji. W celu budowania działań otwartych, włączających i uwzględniających potrzeby rozmaitych grup stosuje się różne narzędzia i rozwiązania, na przykład grupy poszerzania świadomości, warsztaty edukacyjne dla aktywistów i aktywistek, nowy język i nowe określenia odgrywanych ról et cetera.

„Ale jednocześnie też dużą wartością dla mnie jest umiejętność radzenia sobie ze swoim własnym ego. [...] Rozmawiamy też, jesteśmy otwarci na dialog i podejmujemy decyzje zazwyczaj kolektywnie, bardzo rzadko się zdarza, żeby to były despotyczne decyzje i też rozumiem, że jest bardzo niebezpieczne w ogóle być w pozycji lidera, po prostu pozwolić, żeby woda sodowa uderzyła do głowy. [...] To absolutnie czegoś takiego nie robię, a wiem, że zdarza się, zdarzyło się kilku osobom, które miały poczucie, że mają pozycję lidera w tym ruchu albo w tej perspektywie. No ja tego staram się wystrzegać i staram się być tak zwanym *approachable*, chociaż to nie zawsze jest możliwe” [R29NB29].

Drugi poziom konstruowania omawianej ramy odnosi się do poszukiwania nowych sposobów organizowania się, które miałyby charakter bardziej demokratyczny, równościowy i inkluzyjny. Nie dotyczy to jedynie kolektywów, często działających na zasadzie *do it yourself*, ale także niektórych organizacji pozarządowych, które uwzględniają nowe mechanizmy działania i organizowania pracy w NGO.

„[Dyskryminowanie wewnątrz – przyp. J.S.] to dla mnie jest przeciwieństwo ruchu. Po prostu my walczymy o to, żeby nasza ekspresja płciowa i w ogóle ekspresja naszej tożsamości była rozumiana, nie była dyskryminowana i okej, a jeśli sami się dyskryminujemy wewnątrz, no to jest jakiś skandal. I tutaj zarówno chodzi o aktywistów, jak i nieaktywistów. O wszystkich, ale to [dyskryminacja, brak wrażliwości – przyp. J.S.] jest przerażające. Jak możemy żądać czegokolwiek, jakiegokolwiek wsparcia, jakiegokolwiek akceptacji, jeśli my sami siebie nie potrafimy zaakceptować” [R5M23].

Stawianie sobie i swoim organizacjom bardzo wysokich wymagań, często trudnych do zrealizowania (np. jeśli chodzi o włączanie różnych marginalizowanych grup do działania), może mieć charakter paralizujący dla działań. Niektórzy rozmówcy i rozmówczynie wskazywali ponadto, że taka praca nad sobą ma przede wszystkim charakter deklaracyjny i symboliczny (np. odnosi się do zmian w języku, który, choć ważny, nie zastąpi działań społecznych faktycznie zmieniających sytuację danych grup i osób). Mówiąc o symbolicznym wymiarze działań queerowych, jedna z rozmówczyń odnosiła się do skoncentrowania na budowaniu reprezentacji osób LGBT w mediach, w kulturze czy w dyskursie publicznym. Zauważała, że przeciwdziałaniu kulturowemu wykluczeniu towarzyszy pomijanie pytań o sposób, w jaki nierówności społeczne (np. w dostępie do ochrony zdrowia czy mieszkalnictwa) wpływają na codzienne funkcjonowanie tej grupy:

„[Rozmawiamy dużo o – przyp. J.S.] tym, że małżeństwa nigdy nie powinny być naszym pierwszym celem, tylko na pierwszym miejscu powinna być walka z bezdomnością młodzieży, wiesz, jakby takie postulaty bardziej ekonomiczne, socjalne niż symboliczne, bo ja mam też duży problem [...], [że] zapomina się o takim rzeczywistym, ekonomicznym wymiarze i ta krytyka bardzo do mnie trafia, i ja w pewnym sensie ją sobie przekładam” [R28NB24].

Wątek potrzeby działań zorientowanych bardziej socjalnie pojawia się także w ramie solidarności. Dyskusje wokół tej ramy odzwierciedlają ekonomiczny zwrot w ruchach społecznych, które coraz częściej podejmują problematykę nierówności społeczno-ekonomicznych w późnym kapitalizmie. Przykładem realizacji nowej ramy skupionej na solidarności mogą być zarówno inicjatywy poszczególnych aktywistów i aktywistek odnoszące się do łączenia różnych przesłanek i działań, jak i konkretne rozwiązania. Potrzebę tego typu działań uzasadniała jedna z rozmówczyń. Odnosiła się ona przy tym do porządku genderowego, przecinającego się z osią nierówności ekonomicznych, które jej zdaniem kształtują polityki seksualne aktywizmu – znacząca obecność w ruchach dobrze sytuowanych mężczyzn wpływa na hierarchię

działań i skupianie się na przedsięwzięciach rozrywkowych przy jednoczesnym pomijaniu tych pomocowych⁶.

„Jeżeli ktoś ma kasę, to mu schronisko nie jest potrzebne, to znaczy: jeżeli ktoś jest dorosły i ma pieniądze, to mu schronisko nie jest potrzebne i jeszcze jak jest z dużego miasta. Ale jak jest z małego ośrodka, jest osobą nieletnią albo nie ma kasy, to wtedy taka infrastruktura byłaby potrzebna, i to jest też temat taki, który tutaj nie jest ruszony. To znaczy, że osoby... dużo idzie takiej pary właśnie w budowanie takiego zaplecza kultury rozrywkowej, powiedziałabym, środowiska, a nie jest budowana infrastruktura [...] pomocowa” [R3K39].

Rama solidarności przeczy postrzeganiu ruchów queerowych jako „ruchów jednej sprawy”, których postulaty mają ograniczać się do praw wąsko zdefiniowanej grupy. Włączając wiele przesłanek, a także rozszerzając kontekst społeczny, ekonomiczny i kulturowy, w jakim funkcjonują osoby LGBT, działacze i działaczki chcą ukazać złożoność współczesnych relacji społecznych, w których wiele elementów wpływa wzajemnie na siebie.

„Napisałam sobie: «solidaryzujemy się z najsłabszymi, wszystkie wykluczenia i reżimy są ze sobą powiązane». To jest rzecz, która jest dla mnie jedną z najważniejszych. [To, że – przyp. J.S.] jest to powiązanie, przecinające się wykluczenia i to powiązanie, i to, jak system się nawzajem wspiera, jak po prostu... no, że to wszystko prowadzi do jednego, nie ma możliwości naprawy tego systemu i solidarność, że stajemy po stronie [reszty – przyp. J.S.]” [R26Q43].

Potrzeba uwzględniania interseksjonalnej perspektywy w działaniach staje się w ostatnich latach coraz bardziej widoczna. Świadczyć to może o szerszym zwrocie w ramach ruchów społecznych, powracających do pojęcia nierówności ekonomicznych i klasy.

Przyglądanie się mechanizmom wytwarzania i negocjowania ram stanowi istotną część

badania nad ruchami społecznymi, pozwala bowiem pokazać, w jaki sposób jednostki angażują się w proces kolektywnego wytwarzania znaczeń łączących i integrujących działania kolektywne. Stworzenie spójnej ramy może także znacząco wpływać na skalę mobilizacji oraz przełożenie postulatów na realne zmiany społeczne. W artykule pokazałam, że pomimo braku wyraźnych sukcesów (mających wpływ na poprawę sytuacji osób LGBT) i mimo pojawiania się nowych wyzwań stojących przed ruchami queerowymi, na przykład w związku z niedawnym prawicowym zwrotem w rządzie polskim i jego działaniami kierowanymi pod adresem organizacji LGBT i praw człowieka, na przestrzeni lat udało się stworzyć wiele różnorodnych działań ujętych w odmienne, choć uzupełniające się ramy. Często jednak ramy te pozostają wobec siebie w sprzeczności, co może powodować różnego rodzaju konflikty w obrębie ruchów queerowych. Gdy spojrzeć przykładowo na dwie omówione powyżej ramy, dostrzec można, że o ile ta ostatnia – solidarnościowa – podkreśla znaczenie relacji, wspólnot jako podstaw do mobilizacji, o tyle rama pracy nad sobą proponuje jednostkowe, indywidualnie skupione działanie. Ta pierwsza akcentuje konieczność wychodzenia poza partykularne interesy, wyrażania solidarności z innymi grupami narażonymi na wykluczenie i dyskryminację, a także włączania wieloczynnikowej diagnozy odnośnie do sytuacji osób LGBT, na którą składać się mają nie tylko kulturowe źródła nierówności, ale również ekonomiczne wykluczenie. W ramie solidarności podkreśla się znaczenie działań pomocowych oraz budowania szerokich sojuszy w obrębie interseksjonalnego aktywizmu. Działania związane z pracą nad sobą mają charakter indywidualny, ale mogą znacząco wzmacniać organizacje w realizowaniu interseksjonalnego aktywizmu, jeśli wychodząc poza deklaracyjny wymiar na poziomie praktyk, włączają nowe, wrażliwe na różne aspekty, narzędzia.

⁶ Por. D. Majka-Rostek, *Homoseksualizm i kapitalizm – klasowy wymiar kultury gejowskiej w Polsce po 1989 roku*, [w:] P. Żuk (red.), *Podziały klasowe i nierówności społeczne. Refleksje socjologiczne po dwóch dekadach realnego kapitalizmu w Polsce*, Warszawa 2010.

A B S T R A C T

**SELF-IMPROVEMENT AND
SOLIDARITY – PUTTING
THE QUEER ACTIVISM
IN POLAND INTO
A FRAMEWORK**Justyna Struzik

The purpose of the paper is to present selected frameworks constructed by the queer movements in Poland. Despite apparent successes, actions on the rights of LGBT people after 1989 demonstrate a multitude of strategies and various entities that design them. By using the notion of a framework, i.e. an interpreted pattern created by social movements and allowing social mobilisation, the text shows the main ideas merging together the activities in favour of LGBT people and against heteronormativity. The frameworks specified in the qualitative study include: visibility, equality, diversity, self-improvement; and new emerging patterns: the family spirit and solidarity. The author focuses on demonstrating the discussions of the self-improvement and solidarity frameworks. Although the discussed patterns seem to be coherent in many areas, discussions on the detailed meaning of specific framework are frequent at the level of activist practices in everyday operations, as well as the application thereof in activism, mutual interpenetration and the need for transformation.

Keywords: framework analysis, queer movements in Poland.

